

Maksymilian Rudowski

Wspomnienia z Piotrkowa Trybunalskiego : (w 50-lecie powstania sądownictwa polskiego : 1.IX.1917-1.IX.1967)

Palestra 12/1(121), 100-105

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wspomnienia z Piotrkowa Trybunalskiego

(W 50-lecie powstania sądownictwa polskiego: 1. IX. 1917 – 1. IX. 1967)

W dobie ucisku carskiego, jeszcze przed wydaniem manifestu konstytucyjnego z 1905 roku, adwokatura w tzw. Kongresówce podlegała nadzorowi sądów. Organizowanie jakichkolwiek stowarzyszeń i związków, a więc także adwokatury, było zakazane. Sąd okręgowy właściwy był zarówno w sprawie wpisów na listę adwokatów, jak i w sprawie prowadzenia tej listy; sprawował on także nadzór dyscyplinarny.

Mimo stosowanych restrykcji członkowie adwokatury, utrzymując ściśle między sobą kontakty, wywierali wpływ na właściwe kształtowanie poziomu etycznego w adwokaturze, wskazując tu na wzory tak wybitnych adwokatów, jak Adolf Peplowski czy Papiński. Duże znaczenie miało również w dziedzinie prawidłowego kształtowania zasad zawodowych wydawanie „Gazety Sądowej”.

Po manifestie z roku 1905 sytuacja prawna adwokatury nie uległa zmianie. Polegała ona nadal nadzorowi sądu, jednakże możliwości pracy społecznej adwokatury doznały pewnego rozszerzenia. Adwokaci uczestniczyli aktywnie w popieraniu powstających organizacji i stowarzyszeń, budowali podwaliny szkolnictwa polskiego i spółdzielczości, opracowywali bezinteresownie statuty, uczestniczyli w zarządach powstających organizacji, brali udział w obronach oskarżonych o przestępstwa polityczne.

Dzięki wysokiemu poziomowi etycznemu i żywemu udziałowi w tak doniosłych, szczególnie w tym czasie, akcjach społecznych adwokatura zdobyła sobie szacunek i zaufanie. Znalazło to namacalny wyraz bezpośrednio po wybuchu wojny 1914 roku. Władze carskie wraz z cofającą się armią ustąpiły z części Kongresówki, opuszczając m. in. Piotrków, który jako miasto gubernialne miał Sąd Okręgowy i był jednym z ośrodków władz zaborczych.

Już w sierpniu 1914 roku społeczeństwo Piotrkowa powołało do życia pod przewodnictwem ks. kan. Lipińskiego Komitet Obywatelski jako władzę miejscową. Do Komitetu tego weszli adwokaci: Konopacki, Kazimierz Rudnicki i Antoni Byczkowski, a do utworzonej przez Komitet Komisji Sądowej weszli adwokaci i notariusze pod przewodnictwem adw. Leonarda Cybulskiego.

Jednocześnie zorganizowano milicję obywatelską; na czele jej Komitet postawił adwokata Maksymiliana Rudowskiego, który z urzędu wchodził w skład Komitetu Obywatelskiego.

Komitet Obywatelski i Komisja Sądowa urzędowały do końca maja 1915 roku, milicja obywatelska zaś do 1 sierpnia 1915 roku, kiedy to funkcje ich objęły najpierw władze okupacyjne, a później — w oznaczonym zakresie — powołany przez te władze samorząd miejski.

Sądownictwo na razie przejęły władze okupacyjne wojskowe, ale zrównawszy sądy gminne z sądami pokoju — nie tylko co do nazwy, lecz i co do kompetencji — obsadzili te sądy przedstawicielami miejscowej ludności z udziałem ławników.

Instancją odwoławczą dla sądów pokoju były sądy powiatowe. Pierwszą instancją do rozpoznawania spraw wyłączonych spod kompetencji sądów pokoju był Trybunał z prezesem na czele. W sądach tych na razie urzędowali sędziowie wojskowi, następnie zaś do Trybunału w Piotrkowie powołano adwokata Nowickiego, a do Sądu Apelacyjnego w Lublinie adwokata Piaszczyńskiego.

Sądy powiatowe orzekały w składzie przewodniczącego, jednego sędziego wojskowego i powoływanego sędziego pokoju.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie przed wybuchem wojny był na terenie Kongresówki drugim co do wielkości sądem po Warszawie. Zatrudnił 36 sędziów, miał 3 wydziały cywilne, 3 wydziały karne, wydział uproszczony i wydział hipoteczny. Właściwość terytorialna tego Sądu obejmowała powiaty: rawski, brzeziński, łaski, łódzki, piotrkowski, radomszczański, częstochowski i będziński — oczywiście wraz z miastami znajdującymi się na ich terenach. W Piotrkowie miało siedzibę około trzydziestu adwokatów, którzy poza samodzielną praktyką zastępowali często w Sądzie Okręgowym adwokatów zamiejscowych.

Po wybuchu wojny adwokatura piotrkowska, jeszcze nadal formalnie nie zrzeszona, przygotowała na żądanie Komitetu Obywatelskiego listę osób odbywających kary w więzieniu w Piotrkowie w celu dokonania zwolnień przedterminowych, do czego skłaniał m.in. brak środków na utrzymanie i wyżywienie więźniów rekrutujących się z całej guberni. Komisji sporządzającej listę tych więźniów przewodniczył adw. Kazimierz Rudnicki.

Również przed formalnym zrzeszeniem się, dokonane zostało przez adwokatów — na żądanie władz okupacyjnych — tłumaczenie z rosyjskiego na polski ustaw postępowania cywilnego i postępowania karnego oraz ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju. Pod przewodnictwem adwokata Cybulskiego podzielono poszczególne działy tłumaczonych przepisów pomiędzy kolegów, którzy przetłumaczyli je, następnie zaś specjalna komisja poprawiła te tłumaczenia, a władze okupacyjne wydały je drukiem. Druki porożylano powstałym sądom jeszcze przed powołaniem do życia sądownictwa polskiego.

Przetłumaczone przepisy, z wyjątkiem ustawy o karach, służyły w czasie okupacji austriackiej sędziom po powołaniu do życia sądownictwa polskiego. Tłumaczenie tych przepisów nie stanowiło dla adwokatów wielkich trudności z tego powodu, że jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej, za przykładem starszych i szanowanych kolegów, zachowany był w rozmowach i konferencjach zawodowych zwyczaj używania terminologii polskiej dla wszelkich instytucji prawnych. Zaszedł nawet z tego powodu dość zabawny wypadek, kiedy przed sądem jeden ze starszych adwokatów zamiast sformułować wniosek po rosyjsku: *dielo proizwodstwom priekratit'* powiedział: *dielo umorit'*, co wywołało wśród kolegów wesołość.

Po objęciu sądownictwa cywilnego w 1915 roku przez władze okupacyjne stanowisko sędziego pokoju w Piotrkowie objął adwokat Kazimierz Rudnicki, po nim zaś, gdy w 1916 r. został on prezydentem miasta, stanowisko to — na przedstawienie kolegów — objął adwokat Maksymilian Rudowski. Utrzymany on został na tym stanowisku w czasie organizowania sądownictwa polskiego przez Departament Sprawiedliwości także po 1 września 1917 roku.

Już w 1915 roku, kiedy władze okupacyjne zamierzały wprowadzić samorząd miejski i wiejski, powstał wśród adwokatów zamiar powołania do życia stowarzyszenia prawniczego, które by zrzeszało wszystkich prawników piotrkowskich, a więc sędziów adwokatów, notariuszy i pisarzy hipotecznych. O sporządzenie statutu zwrócono się do adwokatów Leonarda Cybulskiego i Juliusza Konopackiego, którzy opracowali projekt i po podpisaniu go przez 31 przyszłych członków jako zało-

życieli (w tym dwóch sędziów, 19 adwokatów, 7 notariuszy, jednego pisarza hipotecznego i 2 aplikantów) został on zatwierdzony przez władze okupacyjne 17 sierpnia 1916 roku jako statut Stowarzyszenia Prawniczego w Piotrkowie.

Zadaniem Stowarzyszenia Prawników było: utrzymanie na należytych poziomach etyki zawodowej, podnoszenie wiedzy prawniczej, niesienie społeczeństwu pomocy prawnej, wreszcie rozwój wśród stowarzyszonych współzycia koleżeńskie. Urzeczywistnienie tych zadań następowało przez zebrania ogólne, zebrania specjalne z referatami i dyskusją, przez prowadzenie biblioteki i czytelnicy, urządzenie publicznych wykładów i odczytów, wydawanie opinii prawnych, omawianie projektów ustawodawczych, opracowywanie memoriałów dla władz i instytucji, wreszcie przez udzielanie pomocy materialnej członkom i ich rodzinom.

Do zarządu weszli: jako prezes — wiceprezes Sądu Okręgowego Stanisław Szrednicki, późniejszy pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, i adwokaci: Leonard Cybulski, Juliusz Konopacki, Kazimierz Rudnicki i Aleksander Landsberg.

Poza szeregiem referatów z dziedziny prawnej piotrkowskie Stowarzyszenie Prawników, na żądanie Departamentu Sprawiedliwości, powzięło na posiedzeniu w dniu 20 lutego 1917 roku uchwałę o tymczasowej organizacji sądownictwa polskiego w następującym brzmieniu:

- I. Uznać za konieczne podjęcie możliwie w najbliższym czasie „wymiaru Sprawiedliwości” przez sądy polskie tak w sprawach cywilnych, jak i karnych.
- II. W tym celu, zanim ogłoszona będzie przez władze ustawodawcze ustawa o organizacji sądownictwa, uznać za obowiązującą ustawę przedwojenną z poczynieniem w niej odpowiednich zmian, a mianowicie:
 - a) językiem sądowym we wszystkich sądach ma być język polski z udziałem — jedynie w razie koniecznej potrzeby — tłumacza,
 - b) w miastach zamiast sądów pokoju czynne będą sądy miejskie na równi z czynnymi po wsiach sądami gminnymi,
 - c) obowiązki zjazdów sądów pokoju przejmują sądy okręgowe, a obowiązki prezesa zjazdu — prezes sądu okręgowego,
 - d) utworzyć w Łodzi dla niej i jej obwodu specjalnego Sąd Handlowy na wzór Sądu Handlowego w Warszawie, o ile miasto Łódź zapewni środki na jego urządzenie i utrzymanie,
 - a) utworzyć w Warszawie Sąd Najwyższy dla spraw cywilnych i kryminalnych,
 - f) komplet orzekający sądu okręgowego składa się z prezesa lub sędziego jako przewodniczącego oraz drugiego sędziego i ławnika w sprawach apelacyjnych i cywilnych, w handlowych zaś i karnych z sędziego i dwóch ławników; komplet sądu apelacyjnego w sprawach cywilnych ma najmniej trzech sędziów, a w sprawach karnych dwóch sędziów i trzech ławników,
 - g) ławników dla sądu okręgowego powołuje prezes sądu apelacyjnego, a dla tego ostatniego — Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości, wszystkich z listy przedstawionej przez władze samorządu wiejskiego lub miejskiego; lista powinna zawierać podwójną liczbę kandydatów w stosunku do wskazanej przez prezesa sądu apelacyjnego lub Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości,
 - h) pracowników sądów wszystkich stopni, prokuratorów Sądu Kasacyjnego i sądu apelacyjnego mianuje na wniosek Dyrektora Departamentu, wybranych zaś zatwierdza — Marszałek Koronny, a sądu okręgowego — Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości.

- i) rejentów i pisarzy hipotecznych mianuje Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości na przedstawienie prezesów sądów okręgowych, a sekretarzy kancelarii, komorników i woźnych — prezes właściwego sądu,
- j) nadzór główny nad działalnością sądów należy do Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości; prócz tego Sąd Kasacyjny, sądy apelacyjne i okręgowe mają nadzór szczególny nad sądami niższych stopni w zakresie swoich okręgów sądowych; nadzór nad prokuraturą sprawuje prokurator Sądu Kasacyjnego,
- k) przy sądach istnieje adwokatura stosownie do właściwych przepisów,
 - l) wszystkie sądy stanowiąc będą wyroki w imieniu prawa, ustaw i sumienia.
 - l) urzędy sądowe mogą zajmować tylko obywatele polscy,
- m) przepisy wyrażone w dziale II księgi ustawy organizacji sądownictwa z 1864 roku, jeżeli są sprzeczne z treścią powyższych przepisów, winny być uchylone.

Przepisy przejściowe: sądy i urzędy powołane na mocy rozporządzenia władz okupacyjnych mogą być czynne do czasu przekazania swoich czynności właściwym sądom i urządóm polskim na mocy nowej ustawy.

Wyluszczone wyżej zasady zostały z nieznacznymi zmianami przyjęte przez Departament Sprawiedliwości i ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego Nr 1 z 1917 roku jako tymczasowe przepisy o urządzeniu sądownictwa — z nieznacznymi zmianami.

W przepisach tych odmiennie, niż to uchwaliło Stowarzyszenie Prawnicze w Piotrkowie, skład sądu z udziałem dwóch ławników pod przewodnictwem sędziego przewidziano w sądach pokoju i w pierwszej instancji sądu okręgowego w sprawach karnych oraz w sądzie handlowym, natomiast w innych sprawach i odwołaniach skład w sądach okręgowych i apelacyjnych przewidziany został w liczbie trzech sędziów, bez udziału ławników.

Nie wprowadzono proponowanych sądów miejskich.

W przepisach tych przewidziano organizację sekretariatów, wydziału hipotecznego, komorników i adwokatury, lecz ustrój adwokatury pozostawiono bez zmiany. Przewidziano tylko, że nową organizację adwokatury określą przepisy, jakie uchwali w tym względzie Rada Stanu. Zastrzeżono, że adwokaci, jeśli będą powołani do objęcia urzędów w sądach królewsko-polskich, mają prawo udzielania substytucji innym urzędującym w Królestwie Polskim adwokatom dla dokończenia powierzonych im spraw, choćby prawo to w plenipotencji nie było zastrzeżone.

Wyroki miały być wydawane „W imieniu Korony Polskiej.” W tymże dzienniku urzędowym prócz przepisów o organizacji i wydawaniu dziennika urzędowego umieszczone są przepisy przechodnie do obowiązującej ustawy postępowania cywilnego i karnego z 1864 roku, w dziale zaś III przepisy o budżecie, rachunkowości, dozrze i kontroli oraz o dyslokacji sądów. Przewidziano także wprowadzenie w sprawach karnych kodeksu karnego z 1903 roku i przepisy przechodnie do tego kodeksu.

W numerze 2 i dalszych Dziennika Urzędowego zostały ogłoszone: tymczasowa instrukcja ogólna dla sądów Królestwa Polskiego, nominacje na stanowiska sędziowskie, prokuratorskie i sekretarzy, tudzież komorników i pisarzy hipotecznych.

Z powodu podziału terenu Królestwa Polskiego na dwie okupacje: austriacką i niemiecką — z obszaru należącego do przedwojennego Sądu Okręgowego w Piotrk-

kowie stworzono cztery sądy okręgowe: w Łodzi, Piotrkowie, Częstochowie i Sosnowcu.

Opracowanie przytoczonych wyżej przepisów było również dziełem członków adwokatury. Na czele Departamentu Sprawiedliwości stał adwokat Bukowiecki, jego zastępcą był adwokat Wacław Makowski, do wydziału osobowego zaś powołany został adwokat Śmiarowski.

Utworzone sądy obsadzone były — z małymi wyjątkami — przez adwokatów.

W numerze 2 Dziennika Urzędowego umieszczona została tymczasowa instrukcja ogólna dla sądów Królestwa Polskiego, w numerze zaś 3 znajdują się wzory blankietów i ksiąg, poleconych do prowadzenia biurowości w sądach.

Prezesami utworzonych sądów okręgowych byli w zasadzie także adwokaci: w Łodzi — Rossman, w Piotrkowie — Cybulski, w Częstochowie — Kokowski i w Sosnowcu — Jasiński.

Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego mianowany został Stanisław Szrednicki, wiceprezes dawnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, sędziami zaś zostali Antoni Żydok, sędzia tegoż Sądu, i adwokat Jan Jakub Litauer, a sekretarzem adw. Leon Babiński.

Do Sądów Apelacyjnych w Warszawie i Lublinie oraz do sądów okręgowych i sądów pokoju i do prokuratury, jak również na stanowiska sędziów śledczych też powołano w większości adwokatów (nazwiska ich przytoczone są w numerze 4 Dziennika Urzędowego).

Przed obsadzeniem stanowisk zwrócono się do Stowarzyszenia Prawników w Piotrkowie, a zapewne i do innych ośrodków adwokatury, o zgłoszenie kandydatów na stanowiska sędziowskie i prokuratorskie. Prawie wszyscy zostali mianowani zgodnie z przedstawionym wnioskiem Stowarzyszenia, nie wyłączając Prezesa Szrednickiego.

W Piotrkowie na stanowisko prezesa mianowany został, jak już zaznaczono, adwokat Cybulski, a na stanowisko prokuratora — adwokat Kazimierz Rudnicki, również zgodnie z wnioskiem Stowarzyszenia Prawniczego w Piotrkowie.

W Łodzi, jak wspomniałem, prezesem został mianowany adwokat Kazimierz Rossman, wiceprezesem zaś adwokat Adolf Kon, a na stanowisko prokuratora powołany został adwokat Tomasz Stożkowski.

Sędziowie zatrudnieni na tych stanowiskach przed 1 września 1917 roku pozostali na nich — zgodnie z przepisami o urządzeniu sądownictwa — nadal.

Powyższe fakty pozwalają na stwierdzenie, że adwokatura w b. Kongresówce, dzięki swej wysokiej etyce i wybitnemu udziałowi w życiu publicznym, zaskarbiła sobie szacunek i poważanie całego społeczeństwa i była obdarzana szczególnym zaufaniem, skoro została powołana do sprawowania tak podstawowej funkcji jak wymiar sprawiedliwości i jego zorganizowanie.

Adwokatura ze swej strony oddała sądownictwu najlepszych spośród siebie, przejętych dążeniem do wzniesienia wymiaru sprawiedliwości na jak najwyższy poziom.

Według mego przekonania wysiłki adwokatury powiodły się. Chlubnie wypełniła ona swój obowiązek i dobrze zasłużyła się społeczeństwu i państwu.

Zaufanie do adwokatury znalazło wyraz nie tylko w początkowym okresie organizacji sądownictwa, lecz także w powoływaniu już przez Państwo Polskie adwokatów na czołowe stanowiska. Należy przypomnieć, że ministrem sprawiedliwości był w swoim czasie adwokat Wyganowski, pierwszym prezesem Sądu Najwyższego ad-

wokat Franciszek Nowodworski, prezesem Izby Cywilnej Sądu Najwyższego Bolesław Pohorecki, prezesem izby karnej Aleksander Mogilnicki, a wiceministrami sprawiedliwości Kazimierz Rudnicki i Sieczkowski.

Zaufanie to nie wygasło, gdyż po zakończeniu drugiej wojny światowej władze Polski Ludowej wydały dekret o powoływaniu adwokatów na stanowiska sędziowskie. Historia powtórzyła się przy tym. Ministrem Sprawiedliwości został adwokat Henryk Świątkowski, a pierwszym prezesem Sądu Najwyższego adw. Wacław Barcikowski.

Uznanie dla adwokatury za zorganizowanie sądownictwa polskiego znalazło wyraz w obchodzie 30-lecia tego sądownictwa w styczniu 1948 roku. Minister Sprawiedliwości wezwał wówczas do Warszawy sędziów i pracowników sądowych, którzy sprawowali czynności w sądach od 1 września 1917 roku. „Odybła się w Ministerstwie akademia, w czasie której z powodu 30-lecia sądownictwa polskiego wręczono medale „za nieprzerwaną trzydziestoletnią służbę w wymiarze sprawiedliwości”. Z dawnych adwokatów zatrudnionych w Sądzie Najwyższym byli wezwani i obecni na uroczystości: Edmund Krotowski, Jan Namitkiewicz, Stanisław Emil Rappaport, Maksymilian Rudowski i Kazimierz Rudnicki.

Obecne 50-lecie sądownictwa polskiego skłoniło mnie do podzielenia się wspomnieniami przede wszystkim z tymi, którzy nie znają przełomowej dla naszego wymiaru sprawiedliwości, a tak funkcjonalnie związanej z naszym zawodem historii roku 1917.

Sądownictwu, w którym na rozmaitych stanowiskach przepracowałem 37 lat, w rocznicę 50-letniego jubileuszu składam życzenia dalszego pomyślnego rozwoju z pożytkiem dla społeczeństwa, narodu i państwa i zaskarbiania sobie nadal powszechnego poszanowania i zaufania. Identyczne życzenia składam adwokaturze.

*

Źródłami, z których czerpałem podane we wspomnieniach wiadomości, są moje osobiste spostrzeżenia, Dz. Urz. Departamentu Sprawiedliwości z roku 1917 oraz opracowanie sędziego SW Władysława Pola pt. „O Stowarzyszeniu Prawników w Piotrkowie Trybunalskim”.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

PYTANIE:

Adw. Lesław S. spotkał się z praktyką sądową tego rodzaju, że w wypadku częściowego uprawomocnienia się wyroku w sprawie przeciwko przedsiębiorstwu i zaskarżenia przez powoda wyroku w części oddalającej powództwo sądy odmawiają wydania tytułu egzekucyjnego do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd rewizyjny. W związku z powyższym zapytuje, czy tego rodzaju praktyka jest uzasadniona.